



SOJUSZ PÓLNOCNOATLANTYCKI XXI WIEKU

dr Adam KRZYMOWSKI
profesor WSGK, radca prezesa Rady Ministrów

W pierwszej dekadzie XXI wieku widać wyraźnie, że NATO znacznie ewoluowało w porównaniu z Sojuszem na rzecz bezpieczeństwa stworzonym w 1949 roku. W trakcie 60 lat istnienia Sojuszu, sytuacja międzynarodowa zmieniała się diametralnie. NATO różni się od instytucji, która przez cztery dekady zimnej wojny broniła Europy Zachodniej, a nawet od tego Sojuszu, który w latach dziewięćdziesiątych czuwał nad przemianami w Europie po zakończeniu zimnej wojny. W związku z integrowaniem nowych państw członkowskich, niezbędny jest proces ciągłej adaptacji, który umożliwi uwzględnienie interesów większej liczby członków, bez podważania zdolności Sojuszu do podejmowania decyzji. Co więcej, w miarę ewolucji środowiska strategicznego, tempo przemian w Sojuszu będzie musiało się zwiększyć, aby sprostać nowym zagrożeniom.

Wydarzenia z ubiegłego lata w Gruzji skłoniły wiele państw niebędących członkami NATO do przeprowadzenia ponownej oceny swojego stanowiska. W niektórych państwach, takich jak Finlandia kwestia, czy należy wstąpić do NATO stała się przedmiotem debaty publicznej. Jednak konsekwencje wydarzeń minionego lata sięgają głębiej. Podstawowy problem polegał na tym, że zglobalizowany świat oznacza w każdym sensie świat większych wzajemnych powiązań. Wzajemnie powiązane wyzwania wymagają skoordynowanych reakcji.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie Sojuszu Północnoatlantyckiego XXI wieku, transformacji Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego na tle zachodzących zmian na arenie międzynarodowej. Z uwagi na obszerny zakres poruszanego tematu, artykuł przedstawia wybrane zagadnienia. Metodą badawczą przyjętą w artykule jest krytyczna analiza dokumentów i materiałów literatury przedmiotu.

Adaptacja NATO do nowego środowiska strategicznego pod koniec XX w.

Upadek systemu blokowego podważył fundamenty instytucji Zachodu. Sojusz Północnoatlantycki musiał rozpocząć transformację wewnętrzną. Rozpoczęła się ona na tle postępującego procesu kontroli zbrojeń.

Pod koniec maja 1989 roku, podczas szczytu NATO w Waszyngtonie, Sojusz przyjął inicjatywę prezydenta Busha dotyczącą kontroli zbrojeń i ogłosił deklarację Wszechstronnej Koncepcji Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia. Wzywała ona do przyspieszenia rokowań CFE, do poważnych redukcji innych rodzajów sił konwencjonalnych, a także do znacznych redukcji amerykańskiego i sowieckiego personelu wojskowego stacjonującego poza granicami. Rozmowy zakończyły się podpisaniem 19 listopada 1990 roku w Paryżu Traktatu o Konwencjonalnych Siłach Zbrojnych w Europie (CFE), który wprowadzał redukcję zbrojeń konwencjonalnych w odniesieniu do następujących pięciu kategorii konwencjonalnych sił zbrojnych: czołgi bojowe, bojowe wozy opancerzone, artyleria, samoloty bojowe i śmigłowce bojowe. Obszar, którego dotyczył traktat, obejmował terytoria lądowe państw-stron od Oceanu Atlantyckiego do Uralu, a także wszystkie europejskie wyspy państw-stron¹.

31 lipca 1991 roku w Moskwie przyjęto traktat między Stanami Zjednoczonymi Ameryki a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie redukcji i ograniczenia strategicznych broni ofensywnych (START I). Traktat przewidywał redukcję stanu zbrojeń nuklearnych do 1600 rozmieszczonych międzykontynentalnych rakiet balistycznych (MRB) i ich wyrzutni, rakiet balistycznych wystrzeliwanych z okrętów podwodnych (RBOP) i ich wyrzutni, ciężkich bombowców, w tym 154 bombowce przeznaczone do rozmieszczania ciężkich międzykontynentalnych rakiet balistycznych i ich wyrzutni, a także 6000 głowic przeznaczonych do rozmieszczania międzykontynentalnych rakiet balistycznych (MRB), rakiet balistycznych wystrzeliwanych z okrętów podwodnych (RBOP) i ciężkich bombowców².

We wrześniu 1991 roku państwa NATO ogłosiły redukcję w sferze sił nuklearnych krótkiego i średniego zasięgu, łącznie z artylerią jądrową, pociskami ziemi-ziemia, a także ziemi-powietrze, co faktycznie nastąpiło już w lipcu 1992 roku. 10 lipca 1992 roku w Helsinkach został podpisany akt końcowy negocjacji o liczebności personelu konwencjonalnych sił zbrojnych w Europie (CFE 1A), który jest – jak stwierdza się w oświadczeniu w sprawie CFE wydanym podczas spotkania ministerialnego Rady Północnoatlantyckiej 8 grudnia 1998 roku – kamieniem węgielnym bezpieczeństwa europejskiego³. 3 stycznia 1993 roku został podpisany układ START II, który zapowiadał rezygnację z wielogłowicowych, balistycznych pocisków międzykontynentalnych i przewidywał redukcję strategicznych ładunków nuklearnych o dwie trzecie.

Główne cechy charakterystyczne zmian zachodzących w siłach zbrojnych Sojuszu od początku lat 90-tych, to – z jednej strony – zmniejszenie ich liczebności i gotowości, a z drugiej – zwiększenie elastyczności i mobilności oraz tworzenie jednostek wielonarodowych. Siły lądowe oddane do dyspozycji NATO przez państwa członkowskie za pośrednictwem zintegrowanej struktury obronnej i procesu planowania sił zbrojnych zostały zredukowane do 35%. Liczba wielkich jednostek

¹ Zbiór dokumentów, 1991, nr 4, s. 126.

² The United Nations Disarmament Yearbook, 1991.

³ „Przegląd NATO” nr 1, s. 21, wiosna 1999.

morskich została zmniejszona o ponad 30%. Liczba bojowych dywizjonów lotnictwa o około 40%⁴.

Podczas szczytu Sojuszu, który odbywał się 5–6 lipca 1990 roku w Londynie, państwa członkowskie przyjęły „Deklarację Londyńską o przeobrażeniu Sojuszu”, która w punkcie 3 stwierdza, że budowa przez WE unii politycznej oraz europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa przyczyni się do „atlantyckiej solidarności oraz do ustanowienia sprawiedliwego i trwałego ładu pokojowego w całej Europie”⁵. Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony stała się integralną częścią programu przystosowania politycznych i wojskowych struktur NATO do zmieniającego się otoczenia zewnętrznego.

8 listopada 1991 roku podczas rzymskiego szczytu NATO Sojusz przyjął nową Koncepcję Strategiczną, w której wskazano, iż zintegrowane i wielonarodowe struktury europejskie, w miarę ich dalszego rozwoju w kontekście wyłaniającej się europejskiej tożsamości obronnej, będą również miały ważną (jak kolektywne działania obronne Sojuszu) rolę do odegrania w zwiększaniu zdolności sojuszników do zbiorowego działania we wspólnej obronie⁶. Ponadto na zakończenie posiedzenia Rady Północnoatlantyckiej w Rzymie na szczepku szefów państw i rządów została przyjęta Deklaracja na temat pokoju i współpracy. Jest w niej mowa o tym, iż kształtowanie się europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i jej roli obronnej znajduje swój wyraz w dalszym umacnianiu europejskiego filaru w łonie Sojuszu, co wzmocni integralność i skuteczność Sojuszu Atlantyckiego⁷.

Państwa członkowskie Unii Zachodnioeuropejskiej 10 grudnia 1991 roku w Maastricht przyjęły deklaracje „Rola UZE i jej stosunki z UE i z Sojuszem Atlantyckim” oraz „Stosunki państw członkowskich UZE z innymi państwami europejskimi”. Państwa oświadczyły, że Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony będzie tworzyć się etapami. Członkowie Unii Zachodnioeuropejskiej zadeklarowali także, iż z czasem UZE stanie się częścią Unii Europejskiej. Ponadto za cel ESDI państwa członkowskie UZE uznały wypracowanie z czasem wspólnej polityki obronnej w ramach Unii Europejskiej, co mogłoby doprowadzić w stosownym momencie do wspólnej obrony, zgodnej z obroną w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego⁸.

7 lutego 1992 roku w Maastricht państwa UE przyjęły Traktat o Unii Europejskiej, zawierający rozdział V dotyczący wspólnej polityki zagranicznej i bezpie-

⁴ Vademecum NATO, Warszawa 1999, s. 71, 72.

⁵ *Declaration on transformed North Atlantic Alliance* issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council („The London Declaration”), London, 6 July 1990.

⁶ *The Alliance's Strategic Concept agreed by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council*, Rome, 8 November 1991.

⁷ *Declaration on Peace and Cooperation issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council (“The Rome Declaration”)*, Rome, 8 November 1991.

⁸ *The Role of the Western European Union and its Relations with the European Union and with the Atlantic Alliance („Maastricht Declaration”)*, Maastricht, 10 December 1991.

czeństwa. Traktat nie ustanowił nowych rozwiązań instytucjonalnych, tworzących alternatywę w stosunku do NATO⁹.

Państwa członkowskie Unii Zachodnioeuropejskiej 19 czerwca 1992 roku przyjęły „Deklarację Petersberską”, składającej się z trzech części. W pierwszej części zapowiedziały wzmocnienie procesu rozbrojenia i ograniczenia zbrojeń oraz gotowość UZE do pełnego uczestnictwa wspólnie z Unią Europejską w budowie europejskiej architektury bezpieczeństwa. W drugiej części ogłoszono wzmocnienie operacyjnej roli UZE, obejmującej misje humanitarne i ewakuację uchodźców, misje utrzymania pokoju, misje sił zbrojnych w celu rozwiązywania kryzysów, w tym operacji przywracania pokoju. Trzecia część została poświęcona relacjom między państwami należącymi do Unii Zachodnioeuropejskiej a pozostałymi członkami Unii Europejskiej lub państwami europejskimi należącymi do Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego¹⁰.

Od samego początku objęcia urzędu prezydenta w 1993 roku Bill Clinton był zdecydowany umacniać amerykańskie przywództwo. Dążył też do umocnienia idei ESDI. Wskazywał przy tym, że prace nad ESDI muszą być oparte na koncepcji „rozłącznych, ale nie odrębnych” europejskich zdolności. Unikanie zbędnego powielania struktur obronnych będzie najlepszym sposobem zachowania więzi transatlantycznych¹¹. Koncepcja ESDI administracji Clintona została przyjęta na posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej, obradującej 10–11 stycznia 1994 roku w Brukseli. Tak więc przyjęto ideę „rozłącznych, ale nie odrębnych” potencjałów, a więc możliwość udostępniania środków Sojuszowi Północnoatlantyckiego na potrzeby misji europejskich wykraczających poza kolektywną obronę. Potencjały, o których przyjęta deklaracja wspomina, to systemy wywiadowcze, transport dalekiego zasięgu, systemy wczesnego ostrzegania, elementy łączności, dowodzenia i nadzór operacyjny. Podkreślono ponadto, iż za zobowiązania dotyczące kolektywnej obrony, zgodnie z Traktatem Waszyngtońskim oraz Zmodyfikowanym Traktatem Brukselskim, nadal odpowiedzialny pozostaje Sojusz Północnoatlantycki¹².

We wrześniu 1994 roku przed wyborami do Kongresu w tzw. Kontrakcie z Ameryką, platformie wyborczej Partii Republikańskiej znalazł się postulat rozszerzenia Sojuzu Północnoatlantyckiego. Jesienią 1994 roku także Partia Demokratyczna wprowadziła postulat rozszerzenia NATO do swego programu. Umieszczenie tego postulatu w programach wyborczych dwóch głównych partii politycznych było wynikiem kilku czynników: poparcia amerykańskiej opinii publicznej, tradycyjnych więzów gospodarczych, kulturowych i ideologicznych ze Starym Kontynen-

⁹ *The Treaty on the European Union*, 7 February 1992.

¹⁰ *Western European Union Council of Ministers Petersberg Declaration*, Bonn, 19 June 1992.

¹¹ *Remarks by Ambassador Alexander Vershbow, ESDI in the Atlantic Alliance*, May 4, 1998.

¹² *Zob. Declaration of the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council (“The Brussels Summit Declaration”)*, Brussels, 11 January 1994.

tem oraz sposobu rozumienia amerykańskiego interesu narodowego i roli tego państwa w świecie¹³.

Zmiany zainicjowane przez Deklarację Londyńską w 1990 roku można podsumować jako przejście od defensywnej i reaktywnej strategii bezpieczeństwa do bardziej proaktywnej strategii, ukierunkowanej na szerzenie bezpieczeństwa i stabilności¹⁴.

Niezbędna transformacja musiała przełamać fizyczne i konceptualne różnice pomiędzy dwiema erami wyznaczającymi dwa sposoby prowadzenia działań wojskowych. Podczas zimnej wojny siły państw członkowskich walczyłyby blisko ojczyzny i polegałyby na swojej własnej, narodowej logistyce, rozmieszczonej w niewielkiej odległości od pola bitwy. Obecnie siły NATO muszą być przygotowane do rozmieszczenia i utrzymania się w dowolnym miejscu na świecie¹⁵.

Sprawa dowództw NATO

Proces adaptacyjny struktury dowodzenia, związany bezpośrednio z nową sytuacją, miał sprawić, by była ona:

- jednolita, choć wielonarodowa, zdolna do wypełniania wszystkich rodzajów zadań Sojuszu, podporządkowana politycznemu kierownictwu Rady Północnoatlantyckiej;
- bardziej mobilna;
- umożliwiająca rozwój ESDI w łonie NATO;
- elastyczna, co pozwoli na większy udział w przedsięwzięciach Sojuszu państw skupionych w Euroatlantyckiej Radzie Partnerstwa oraz stworzy warunki do szybkiej asymilacji strukturalnej nowych członków;
- efektywna z punktu widzenia kosztów i nakładów, przy jednoczesnym uwzględnieniu wymagań politycznych i militarnych¹⁶.

Stanom Zjednoczonym w Berlinie w czerwcu 1996 roku i w Brukseli w grudniu tego samego roku udało się, mimo sprzeciwu ze strony sojuszników europejskich, przeforsować koncepcję utrzymania Dowództwa Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie (ACE) i Dowództwa Połączonych Sił Zbrojnych NATO na Atlantyku (ACLANT), a także pozostawienie obu struktur pod amerykańskim dowództwem. Natomiast Naczelny Dowódca Połączonych Sił Zbrojnych NATO na Atlantyku (SACLANT) w swej funkcji narodowej, jako dowódca sił Stanów Zjednoczonych na atlantyckim teatrze działań, pozostał głównym dostarczycielem jednostek stacjonujących w Ameryce Północnej na potrzeby innych zamorskich dowództw amerykańskich, w tym również Naczelnego Dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych

¹³ J. Czaputowicz, *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, Warszawa 1998, s. 186,

¹⁴ Jonathan Parish, *Utrzymać znaczenie*, NATO Review Wiosna 2005.

¹⁵ James L. Jones, *Przekształcanie struktury wojskowej NATO*, NATO Review Wiosna 2005.

¹⁶ A. Cragg, *International Adaptation: Reshaping NATO for the Challenges of Tomorrow*, „NATO Review” 1997, no. 4, s. 33.

NATO w Europie (SACEUR), będącego jednocześnie najwyższym dowódcą sił Stanów Zjednoczonych na teatrze europejskim. W ramach Dowództwa Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie zostały stworzone w miejsce trzech dowództwa regionalne: – Dowództwo obszaru Północnego z kwaterą w Brunssum w Holandii, które przejęło byłe Dowództwo obszaru Centralnego; – Dowództwo obszaru Południowego, które zachowało swą kwaterę w Neapolu i objęło kontrolą obszar Hiszpanii. Dowództwu obszaru Północnego przydzielono dwa funkcjonalne dowództwa: sił powietrznych z kwaterą w Ramstein i sił morskich w Northwood, a także trzy połączone dowództwa subregionalne: Centralne z kwaterą w Heidelbergu, Północno-wschodnie w Karup i Północne z kwaterą w Stavanger. Z kolei Dowództwu obszaru Południowego przydzielono dwa funkcjonalne dowództwa: sił powietrznych i morskich z kwaterą w Neapolu oraz cztery połączone dowództwa subregionalne – Południowo-Wschodnie z kwaterą w Izmirze, Środkowo-Północne w Larissie, Południowe w Weronie i Południowo-Zachodnie mające swą kwaterę w Madrycie¹⁷. Dowództwu Europejskiemu Stanów Zjednoczonych powierzono kierowanie siłami szybkiego reagowania, składającymi się z batalionu lekkiej piechoty i zasobów lotnictwa, jako część Południowych Europejskich Sił Stanów Zjednoczonych do Zadań Specjalnych (*U.S. Army Southern European Task Force – SETAF*), które otrzymały kwaterę główną w Vicenza we Włoszech¹⁸.

Francja przed rozpoczęciem 8 lipca 1997 roku szczytu madryckiego mocno zabiegała o powierzenie dowództwa teatru południowego z kwaterą w Neapolu Europejczykom. Stany Zjednoczone dysponujące szerszym wachlarzem nacisków na swoich europejskich sojuszników oraz stacjonującą w tym regionie VI flotą nie dopuściły jednak do takiego rozwiązania. Transformacja jest niezwykle wymagającym wyzwaniem, które stoi przed Sojuszem. Punktem wyjściowym do stworzenia koncepcji transformacji był model Dowództwa Połączonych Sił USA (USJFCOM), które jest siłą napędową wewnętrznych zmian w amerykańskich siłach zbrojnych. W oparciu o ten model, NATO zdefiniowało pięć głównych filarów transformacji: Koncepcje Strategiczne; Rozwój Doktryny i Polityki; Wymogi, Zdolności, Planowanie i Wdrażanie; Przyszłe Połączone i Wielonarodowe Zdolności, Badania i Technologie; Wspólne Próby, Ćwiczenia i Ocena; Wspólna Edukacja i Szkolenie¹⁹.

Połączone Siły Wielonarodowe do Zadań Specjalnych (CJTF)

Niestabilność nowej sytuacji międzynarodowej, pojawiające się wciąż nowe wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego wyzwoływały w większości struktur międzynarodowych procesy adaptacyjne. Politycznej genezy CJTF należy szukać na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, tj. w okresie upadku systemu blokowego. Połączone Siły Wielonarodowe do

¹⁷ Zob. Vademecum NATO, Warszawa 1999, s. 266, 268.

¹⁸ *Strengthening Transatlantic Security: A U.S. Strategy for the 21st Century*, DoD, December 2000, s. 44.

¹⁹ Andrew Vallance, Radykalnie nowa struktura dowodzenia dla NATO, NATO Review Jesień 2003.

Zadań Specjalnych są zmodyfikowaną koncepcją amerykańskiej doktryny Połączonych Sił Zadaniowych (JTF). Podczas szczytu NATO w Brukseli 10 stycznia 1994 roku szefowie państw i rządów NATO uczestniczący w szczycie przyjęli amerykańską koncepcję Połączonych Sił Wielonarodowych do Zadań Specjalnych (CJTF), jako element idei Billa Clintona „rozłącznych, ale nie odrębnych” zasobów Sojuszu. Koncepcja CJTF miała służyć przygotowaniu Sojuszu do nowego typu operacji „*non art V*” oraz udziału państw partnerskich w operacjach Sojuszu Północnoatlantyckiego wykraczających poza kolektywną obronę. Poza tym, miała zapewnić możliwość wykorzystania struktur dowodzenia NATO dla potrzeb samodzielnych operacji europejskich²⁰.

W marcu 1996 roku – ówczesny premier Francji Alain Juppé zgłosił propozycję utworzenia przez Francję, Niemcy, Wielką Brytanię, Włochy i Hiszpanię armii liczącej 250–350 tysięcy żołnierzy, zdolnej do prowadzenia działań na wypadek kryzysu poza NATO. W Niemczech w wyniku perswazji Waszyngtonu pomysł ten nie został jednak entuzjastycznie przyjęty²¹.

Rada Północnoatlantycka 3 czerwca 1996 roku podczas sesji w Berlinie przyjęła zgodną z amerykańską wizją „Deklarację Berlińską”²², w której podjęła decyzje w sprawie CJTF, podkreślając ich zbieżność z celami ESDI, jako koncepcji umożliwiającej utworzenie militarnie spójnych i skutecznych sił, zdolnych do operacji pod polityczną kontrolą i strategicznym kierownictwem UZE. Ponadto – zgodnie z amerykańską wizją – siły Sojuszu mogły być przekazane UZE tylko po decyzji Rady Północnoatlantyckiej (NAC) i co istotne, przy jednoczesnej kontroli przez Radę sposobów wykorzystywania tych sił. W dodatku Rada Północnoatlantycka zastrzegła sobie określenie szczegółowych warunków wykorzystania sił i struktur NATO, a także nadzór nad misjami prowadzonymi przez Unię Zachodnioeuropejską²³.

W celu umożliwienia realizacji decyzji dotyczących operacji wojskowych państwa członkowskie miały sformować odpowiednie siły, łącznie ze sztabami, mogące uczestniczyć w operacjach opanowywania kryzysów, bez zbędnego jednak dublowania sił już istniejących. Siły te miały charakteryzować się dyspozycyjnością do działań w różnych miejscach (*deployability*); wytrzymałością (*sustainability*); zdolnością do współdziałania z innymi siłami (*interoperability*); elastycznością (*flexibility*) oraz mobilnością (*mobility*). W konkretnych przypadkach UZE miało decydować, czy w prowadzonych operacjach korzystać będzie, czy też nie z infrastruktury i środków NATO. W pierwszym przypadku dokonywać się to miało z uwzględnieniem decyzji Rady Północnoatlantyckiej przyjętych w Berlinie w 1996

²⁰ *New Europe, New NATO*, Les Aspin, Former US Secretary of Defense, No 1 Feb 1994.

²¹ R. Eggleston: *France, Germany Renew Talks on European Force*. Bonn 1999 (RFE/RL).

²² Zob. *Speech delivered by Ambassador Alexander Vershbow, ESDI: Berlin, St. Malo nad Beyond – Remarks to the Western European Union Institute for Security Studies*, Paris, January 28, 1999.

²³ *Final Communiqué of the Ministerial Meeting of the North Atlantic Council (including the Berlin Decision on building a European Security and Defence Identity within the Alliance)*, Berlin, 3 June 1996.

roku²⁴ i w Waszyngtonie w 1999 roku. Ponadto szefowie państw i rządów krajów członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego uczestniczący w szczycie odbywającym się w dniach 8–9 lipca 1997 roku w Madrycie, mówiąc o ESDI, potwierdzili, że Unia Zachodnioeuropejska stanowi podstawowy element tej tożsamości²⁵.

Na szczycie Francji i Niemiec, które miało miejsce w Poczdamie 2 grudnia 1998 roku uczestnicy szczytu wyrazili wolę włączenia UZE do UE. Francja i Niemcy wskazały, że aby móc zrealizować ustalenia wynikające z deklaracji, Unia Europejska powinna posiadać odpowiednie środki analizy sytuacji, struktury wywiadowcze oraz zdolność planowania strategicznego²⁶. Dwa dni później, 4 grudnia 1998 roku we francuskiej miejscowości Saint Malo Francja razem z Wielką Brytanią przyjęła wspólną deklarację brytyjsko-francuską na temat europejskiej obrony. Dokument ten dał podwaliny dla dalszego rozwoju procesu współpracy Europejskich państw w dziedzinie obrony²⁷.

W odpowiedzi na inicjatywę Unii Europejskiej, zwłaszcza zabiegi dyplomacji francuskiej, państwa Sojuszu Północnoatlantyckiego w kilka dni po ogłoszeniu deklaracji z Saint Malo, podczas spotkania ministerialnego Rady Północnoatlantyckiej 8 grudnia 1998 roku przyjęły komunikat końcowy. W dokumencie wskazano na umocnienie związków transatlantyckich i rozwój ESDI w ramach NATO, głęboki postęp w realizacji koncepcji Połączonych Sił Wielonarodowych do Zadań Specjalnych oraz przygotowania do wdrożenia nowej struktury dowodzenia. W odpowiedzi na propozycję Unii Europejskiej stopniowego włączenia UZE do UE Rada Północnoatlantycka zwróciła uwagę na bliską współpracę z Unią Zachodnioeuropejską, co zostało potwierdzone podczas spotkania Rady Ministerialnej UZE 16–17 lutego 1998 roku w Rzymie. Komunikat podkreślił też potrzebę regularnych spotkań struktur podporządkowanych Unii Zachodnioeuropejskiej, konsultacji dotyczących planowania i prowadzenia operacji oraz ćwiczeń kierowanych przez UZE, w sprawach wykorzystywania zasobów i zdolności NATO²⁸.

Rada Północnoatlantycka 17 grudnia 1998 roku, w perspektywie szczytu w Waszyngtonie – poleciła Stałej Radzie wzmożenie prac nad pozostałymi zagadnieniami odnoszącymi się do wewnętrznej adaptacji Sojuszu, szczególnie zaś nad kluczowymi aspektami Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony. Dodatkowo oświadczyła, że oczekuje, iż Rada wyda stosowne rekomendacje, służące – w horyzoncie czasowym wykraczającym poza spotkanie w Waszyngtonie – poprawie efektywności ESDI w ramach Sojuszu, z uwzględnieniem wkładu wnoszonego przez europejskich sojuszników²⁹.

²⁴ „Together in Europe” z 15 czerwca 1996, s. 6.

²⁵ *Madrid Declaration on Euro-Atlantic Security and Cooperation*. Issued by the Heads of State and Government. Madrid 8 July 1997. „NATO Review”, 1997, nr 4, s. 1–4.

²⁶ *Franco-German Summit Final Declaration*, Potsdam, 2 December 1998.

²⁷ *Franco-British Summit: Joint Declaration on European Defence 4*, 1998, St. Malo, France.

²⁸ *Final Communiqué of the Ministerial Meeting of the North Atlantic Council*, Brussels, 8 December 1998.

²⁹ *Final Communiqué of the Ministerial Meeting of the North Atlantic Council*, Brussels, 17 December 1998.

Rozszerzenie Sojuszu Północnoatlantyckiego

Przystąpienie 12 marca 1999 roku Polski, Czech i Węgier do Sojuszu Północnoatlantyckiego wzmocniło Sojusz. W przyjętej 5 sierpnia 1999 roku przez Senat Stanów Zjednoczonych rezolucji S.RES.175 stwierdza się, iż NATO zwiększa bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych oraz wskutek rozszerzenia NATO poszerzyła się strefa wpływów Stanów Zjednoczonych³⁰. Udzielenie przez Senat USA poparcia dla rozszerzenia NATO oznaczało utrzymanie obecności USA w Europie. Debata rozszerzeniowa wykazała, że zarówno USA, jak i Europa, są zainteresowane utrzymaniem współpracy transatlantyckiej w dziedzinie bezpieczeństwa. Decyzja Senatu położyła ponadto podwaliny pod modyfikację roli NATO, która musi przekształcić się z sojuszu obronnego w rodzaj kontynentalnego sojuszu bezpieczeństwa, czy kontynentalnych sił szybkiego działania. Rozważając motywy, jakimi kierował się Senat USA, udzielając poparcia rozszerzeniu Sojuszu na wschód, nie można pominąć nacisku amerykańskiego lobby zbrojeniowego, obiecującego sobie z tego faktu profity³¹. Decyzja Senatu z 80 głosami za, przy 19 przeciw była najbardziej radykalną zmianą w globalnej polityce Stanów Zjednoczonych od czasu rozpadu ZSRR. Rozszerzenie Sojuszu było z punktu widzenia Stanów Zjednoczonych również sposobem wzmocnienia w Europie wpływów strategicznych. Wszystko to działo się w czasie, kiedy silna współpraca gospodarcza w ramach UE rodzi nowe wyzwanie dla amerykańskiej dominacji w świecie.

Objęcie strefą bezpieczeństwa państw Europy Środkowej poprzez rozszerzenie Sojuszu było nie tylko realizacją wartości amerykańskich w polityce zagranicznej, ale także sposobem na przetrwanie organizacji i pozostanie Amerykanów w Europie. Pozostawienie tak ważnego zadania, jakim jest integracja państw Europy Środkowej z Zachodem, tylko Unii Europejskiej, oznaczałoby skazanie NATO na marginalizację i stopniowy rozpad³². Robert Zoellick, były urzędnik administracji amerykańskiej, twierdził, iż poszerzenie NATO to mądre posunięcie, które służyć będzie interesom Stanów Zjednoczonych. Polska, Czechy i Węgry będą zaliczać się do grupy najwierniejszych sojuszników USA³³.

Jesse Helmes, ówczesny przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Senatu Stanów Zjednoczonych był przekonany, że Polska, Węgry i Czechy będą wspierać działania USA, by zapewnić w przyszłości zachowanie obecnej roli NATO³⁴. W istocie więc debata nad rozszerzeniem Sojuszu Północnoatlantyckiego była dyskusją nad rolą Stanów Zjednoczonych w świecie³⁵.

³⁰ *Resolution in the Senat of the United States – S.RES.175, August 5, 1999.*

³¹ „Basler Zeitung” z 2 maja 1998.

³² J. Czaputowicz, *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, Warszawa 1998, s. 188,

³³ „Washington Post” z 28 kwietnia 1998.

³⁴ „The Wall Street Journal” z 23 marca 1998.

³⁵ J. Czaputowicz, *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, Warszawa 1998, s. 168.

Amerykański przedsiębiorca, właściciel firmy *Ben & Jerry* podkreślił, iż debata dotycząca rozszerzenia NATO miał związek z marketingiem, a dokładnie z poszukiwaniem nowych rynków zbytu przez amerykańskich producentów broni³⁶. Przedstawiciele firm zbrojeniowych należeli do najbardziej zaangażowanych sojuszników administracji w dziele promowania rozszerzenia Sojuszu. Warto tu wspomnieć Bruce'a Jacksona, dyrektora planowania strategicznego w koncernie *Lockheed*, który był jednocześnie szefem *US Committee to Expand NATO*. Ponadto część senatorów przyznała, że stali się oni celem działań lobbingskich firm zbrojeniowych w okresie debaty nad poszerzeniem NATO³⁷.

W dniach 23–25 marca 1999 roku odbył się w Waszyngtonie oczekiwany szczyt NATO. Państwa członkowskie poza nową Koncepcją Strategiczną NATO przyjęły dwa dokumenty dotyczące rozwoju Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony w ramach Sojuszu. Pierwszy to „Raport na temat implementacji ESDI w ramach NATO”, a drugi to „Komunikat końcowy ze szczytu”, który zawiera bardziej szczegółowe propozycje. Komunikat ten ogłasza zakończenie prac nad zasadniczymi elementami rozwoju ESDI określonymi w 1996 roku w Berlinie. Art. 9 dokumentu mówi, iż Sojusz odnotował wzrastającą wśród członków Unii Europejskiej wolę posiadania zdolności do podejmowania autonomicznych operacji militarnych w sytuacjach kryzysowych, gdy NATO jako całość nie będzie w nie zaangażowane. Dalej komunikat definiuje podstawowe warunki dalszego rozwoju koncepcji Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony. Członkowie Sojuszu stwierdzili, iż niezbędne jest zachowanie pełnego porozumienia i przejrzystości między obu organizacjami, przy czym opierać się należy na stosowaniu wypracowanych już mechanizmów pomiędzy NATO i UE. Mocno podkreślono także zasadę unikania dublowania działań na rzecz wzmocnienia praktycznych zdolności obronnych wszystkich państw członkowskich zarówno Unii Europejskiej, jak i NATO. Ponadto stwierdzono, iż konieczne jest zagwarantowanie sojusznikom nie należącym do UE możliwie pełnego udziału w operacjach pod egidą Unii Europejskiej na podstawie wypracowanych w UE mechanizmów konsultacyjnych.

Komunikat w art. 10 podkreślił, iż Sojusz jest gotów wypracować rozwiązania, które umożliwią Unii Europejskiej dostęp do wspólnych zasobów i środków NATO. Członkowie Sojuszu określili wstępnie główne zdolności, jakie powinny być osiągnięte. Wymieniono dostęp UE do zdolności planistycznych Sojuszu, które mogłyby wspomóc planowanie wojskowe operacji UE. Ponadto wskazano identyfikację europejskich opcji dowodzenia dla operacji Unii Europejskiej oraz dopracowanie zasad funkcjonowania Zastępcy Naczelnego Dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie (D-SACEUR), tak by mógł efektywnie wypełniać swoje „europejskie” obowiązki. W dodatku państwa sojusznicze zapowiedziały dalsze doskonalenie systemu planowania obronnego NATO w celu bardziej wy-

³⁶ „New York Times” z 28 kwietnia 1998.

³⁷ „New York Times” z 30 marca 1998.

rażnego uwzględnienia zasady dostępności sił Sojuszu dla potrzeb operacji europejskich UE³⁸.

Jak stwierdził Frank Boland, szef Sekcji Planowania Sił Wydziału Planowania i Operacji NATO, Sojusz Północnoatlantycki musi być przygotowany do prowadzenia operacji poza lub na obrzeżach terytorium Sojuszu³⁹. W związku z tym szefowie państw i rządów krajów NATO podczas szczytu waszyngtońskiego, zgodnie z amerykańską wizją Sojuszu, podjęli decyzję o Inicjatywie Zdolności Obronnych (DCI). Jej zadaniem jest zwiększenie zdolności obronnych w celu zapewnienia skuteczności przyszłym wielonarodowym operacjom w zakresie pełnego spektrum misji Sojuszu. Chodzi przede wszystkim o poprawienie zdolności sojuszników do szybkiego przemieszczania znaczących sił zbrojnych poza terytorium swojego państwa lub też do prowadzenia operacji o wydłużonym horyzoncie czasowym oraz do ochrony swoich sił z dala od macierzystych baz. W związku z tym stwierdzono, iż systemy dowodzenia, kierowania oraz łączności informatycznej (C2I) muszą być lepiej dostosowane do wymogów przyszłych operacji wojskowych Sojuszu⁴⁰. Jako część Inicjatywy Zdolności Obronnych została ustanowiona Grupa Kierująca Wysokiego Szczebla (HLSG), której zadaniem jest nadzorowanie wdrażania DCI i spełnianie wymogów koordynacji oraz harmonizacji różnych kategorii planowania, w tym dla zaangażowanych sojuszników w zakresie planowania sił oraz w odniesieniu do standaryzacji w ramach NATO. Ponadto – jak wielokrotnie podkreślała administracja amerykańska – Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony musi być kompatybilna z Inicjatywą Zdolności Obronnych⁴¹.

Mimo optymizmu lat 90., zakładającego diametralną poprawę sytuacji bezpieczeństwa, obecnie społeczności międzynarodowej o jego stan niestały się mniejsze niż w latach Zimnej Wojny. Ów optymizm pozwolił na dokonanie pewnych zmian w funkcjonowaniu instytucji bezpieczeństwa świata zachodniego, w tym NATO⁴². Sojusz staje się przedmiotem coraz większej instrumentalizacji. Z jednej strony – jako narzędzie w przeciwdziałaniu globalnym zagrożeniom, z drugiej – jako karta przetargowa w dyskusji o roli UE w polityce bezpieczeństwa⁴³.

Od samego początku, transformacja NATO była zamierzona jako dwuwymiarowy proces, co odzwierciedla podwójną rolę tej organizacji: zarówno jako obron-

³⁸ *Sojusz na miarę XXI wieku. Komunikat ze szczytu waszyngtońskiego, wydany przez szefów państw i rządów uczestniczących w posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej w Waszyngtonie w dniu 24 kwietnia 1999 roku*, Bliżej NATO, Rok 3 zeszyt 2(14), kwiecień 1999.

³⁹ „Przegląd NATO”, Lato 1999, s. 27.

⁴⁰ *Defence Capabilities Initiative, Press Release NAC – S (99) 69, 25 April 1999.*

⁴¹ *Press Conferency Secretary of Defence Cohen at NATO Headquarters, Brussels, NATO-HQ, 2 December 1999.*

⁴² M. Wągrowka, B. Wisniewski, *NATO i Artykuł V*, Sprawozdanie z konferencji zorganizowanej 8 marca 2007 r. w ramach Projektu “Changing NATO and the Central and East European Agenda”, realizowanego we współpracy z German Marshall Fund of the United States, s. 5–6.

⁴³ *Stosunki transatlantyckie wobec problemów światowego bezpieczeństwa*, Podsumowanie Międzynarodowej Konferencji, przez Centrum Stosunków Międzynarodowych w Warszawie w dniach 14–15 listopada 2003 r., s. 4.

nego sojuszu wojskowego, jak i proaktywnie nastawionej organizacji politycznej. Aż do ostatnich miesięcy, polityczne działania NATO były jednak konsekwentnie przyćmiewane przez jego reformę wojskową. W NATO zarys transformacyjnej strategii politycznej od dawna był zawarty w jego reformach wojskowych. Przejście od statycznej, obronnej postawy w kierunku bardziej sprawnych, mobilnych i ekspedycyjnych sił od zawsze wskazywało, że w przyszłości Sojusz wykroczy poza swoje granice, aby konfrontować się z zagrożeniami u ich źródła⁴⁴.

Wyzwania XXI w.

11 września 2001 roku

Reakcja na wydarzenia z 11 września 2001 r. ukazały europejską solidarność ze Stanami Zjednoczonymi. Rada Północnoatlantycka spotkała się już w nocy 11 września 2001 roku, by wyrazić swoją solidarność z USA⁴⁵. Następnego dnia po zamachach Rada Północnoatlantycka uznała, że atak przeciwko USA został dokonany bezpośrednio z zagranicy i powinno się go traktować jako działanie objęte artykułem 5 Traktatu Waszyngtońskiego⁴⁶. 46 członków Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (EAPC) – od Ameryki Północnej, poprzez Europę do Azji Środkowej – wydało oświadczenie, w którym zgodziło się, że działania terrorystyczne nie były tylko atakiem na USA, ale na ich wspólne wartości. W oświadczeniu 46 państw zobowiązało się do podjęcia wszelkich działań niezbędnych do zwalczania „plagi” terroryzmu⁴⁷. EAPC w szczególności będzie cennym forum poszukiwania właściwych instrumentów dla kampanii antyterrorystycznej⁴⁸. Kilka dni później, szefowie państw i rządów Unii Europejskiej oświadczyli, iż administracja USA i Amerykanie mogą liczyć na całkowitą solidarność i pełną współpracę państw członkowskich UE⁴⁹.

Kongres Stanów Zjednoczonych 18 września 2001 roku przyjął rezolucję, w której stwierdził, że akty z 11 września były zdradziecką przemocą wymierzoną przeciwko USA i jej obywatelom. Legitymizują one użycie amerykańskich sił militarnych⁵⁰. Co więcej, państwa członkowskie Unii Europejskiej wyraziły zaraz potem zdecydowanie swoją solidarność z Amerykanami w walce przeciwko terrory-

⁴⁴ Mark Joyce, Postępy we wdrażaniu programu transformacji, NATO Review Wiosna 2005.

⁴⁵ Zob. *Statement by the North Atlantic Council*, PR,CP(2001)122, 11 September 2001.

⁴⁶ Zob. *Statement by the North Atlantic Council*, 12 September 2001.

⁴⁷ *Speech by NATO the Deputy Secretary General of NATO Ambassador Alessandro Minuto Rizzo to the Atlantic Treaty Association*, Bled, 4 October 2001.

⁴⁸ Zob. *Statement by Herbert Scheibner, Federal Minister of Defence of the Republic of Austria at the Euro-Atlantic Partnership Council in Defence Ministers session*, NATO HQ, Brussels,

⁴⁹ *Joint Declaration by the Heads of State and Government of the European Union, the President of the European Parliament, the President of the European Commission, and the fight Reoresentative for the Common Foreign and Security Policy*, September 14, 2001.

⁵⁰ Zob. *Joint Resolution*, Public Law 107-40 107th Congress, September 18, 2001.

zmowi oraz poparły podjęcie środków, łącznie z poparciem dla akcji wojskowej, zgodnych z Kartą Narodów Zjednoczonych i rezolucją nr 1368 Rady Bezpieczeństwa ONZ⁵¹. Przedstawiciele państw członkowskich Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych 20 września 2001 roku wydali wspólne oświadczenie, w którym zadeklarowali, iż przez najbliższy czas, USA i UE będą współpracować w ramach w szerokiej koalicji antyterrorystycznej. Ponadto podkreślili, iż będą wspólnie działać na rzecz rozszerzania i poprawy ogólnoświatowej współpracy⁵².

Podczas nieformalnego spotkania ministrów NATO 26 września Stany Zjednoczone upewniły się, że mogą polegać na 18 swoich sojusznikach z NATO. Nie było to spotkanie, na którym podejmowano formalne decyzje. Ministrowie jasno jednak wyrazili swoje poglądy co do sposobów walki z terroryzmem. Stwierdzili, iż przede wszystkim niezbędne jest połączenie skuteczne wysiłków i współpraca wywiadów⁵³. Na mocy rezolucji nr 1373 przyjętej 28 września 2001 roku Rada Bezpieczeństwa ONZ potwierdziła legitymację do działań militarnych USA⁵⁴. Wszystkie państwa miały wnieść swój wkład zgodnie ze swoimi posiadanymi zdolnościami⁵⁵.

Sojusznicy z NATO 4 października 2001 roku uzgodnili podjęcie indywidualnych i kolektywnych środków. W szczególności ustalili:

- wzmożenie prac w zakresie podziału zadań wywiadowczych,
- udzielanie – indywidualnie lub kolektywnie, zgodnie ze swoimi zdolnościami – pomocy państwom członkowskim NATO i innym państwom, które są lub mogą być adresatem zagrożeń terrorystycznych, w wyniku poparcia przez nie kampanii przeciw terroryzmowi,
- podjęcie niezbędnych działań mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i innych sojuszników na ich własnym terytorium,
- zagwarantowanie dostępu Stanów Zjednoczonych i innych sojuszników do terytoriów państw NATO w przypadku operacji przeciw terroryzmowi.

Rada Północnoatlantycka podkreśliła także, iż:

- Sojusz jest gotowy do rozmieszczenia części swoich sił morskich na wschodzie regionu śródziemnomorskiego, jako potwierdzenie obecności NATO i demonstracja siły,
- Sojusz jest gotowy do rozmieszczenia części powietrznego systemu wczesnego ostrzegania NATO w celu wsparcia działań przeciw terroryzmowi⁵⁶.

⁵¹ *European Conference Declaration*, Press releases by the Belgian EU Presidency, September 20, 2001.

⁵² *Joint U.S.-EU Ministerial statement on Combating Terrorism*, Washington, 20 September, 2001.

⁵³ *Opening Statement by NATO Secretary General, Lord Robertson at the Press Conference following the meeting of the North Atlantic Council*, 26 September 2001.

⁵⁴ *Zob. Security Council, Resolution 1373 (2001) Adopted by the Security Council at its 4385th meeting, on 28 September 2001.*

⁵⁵ G.W. Bush, *Coalition Partners „Must Perform”*, Office of the Press Secretary, November 6, 2001.

⁵⁶ *Statement to the Press by NATO Secretary General, Lord Robertson, on the North Atlantic Council Decision on Implementation of Article 5 of the Washington Treaty following the 11 September Attacks against the United States.*

Sekretarz stanu Colin Powell podkreślił, że ukazuje to zdolności Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, wzrost jej znaczenia, a także ogromną rolę, jaką ma do odegrania. Coraz więcej państw – jego zdaniem – chce stać się częścią tego wielkiego Sojuszu, który wskazuje nowe misje dla przyszłości⁵⁷.

7 października 2001 roku Stany Zjednoczone i Wielka Brytania rozpoczęły działania militarne jako część globalnej kampanii przeciw terroryzmowi. Francja zaoferowała zaangażowanie swojego samolotu AWACS w Bośni, aby w ten sposób odciążyć zasoby USA zaangażowane na tym obszarze. Inni sojusznicy z NATO zobowiązali się do bezpośredniego wsparcia wojskowego, w miarę rozwoju operacji militarnej. Sam zaś Sojusz będzie nadal wspierał koalicję militarnie i w innych sferach⁵⁸. Dzień po rozpoczęciu akcji militarnej Unia Europejska zadeklarowała swoją pełną solidarność z USA i szczerze poparcie dla tych działań. Podkreśliła, że zostały one podjęte we własnej obronie i zgodnie z Kartą NZ i rezolucją Rady Bezpieczeństwa nr 1368. Co więcej Unia Europejska ma prowadzić ściśle konsultacje z USA. Akcja militarna jest jedną z części szerszej wielostronnej strategii⁵⁹. Deklaracje o podobnej treści złożyło Naczelne Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie (SACEUR)⁶⁰. Po zamachu USA poprosiły sojuszników z NATO o wsparcie wywiadowcze, dostęp do portów i przestrzeni powietrznej. Prośba Stanów Zjednoczonych została spełniona w ciągu jednego dnia⁶¹.

Na konferencji prasowej 26 listopada 2001 roku, po spotkaniu Komitetu Politycznego, Klaus Bühler przewodniczący Zgromadzenia UZE oraz członek parlamentu niemieckiego powiedział, że po 11 września większość europejskich państw udzieliła swojego poparcia dla USA na podstawie indywidualnych decyzji. Natomiast konieczne byłoby wykorzystanie w tym celu także europejskich instytucji występujących w imieniu całej Europy. W rzeczywistości europejska reakcja na ataki terrorystyczne z 11 września nie spełniła oczekiwań. Nie pokazała faktycznej solidarności ze Stanami Zjednoczonymi. W zasadzie została oparta na pomocy oferowanej na płaszczyźnie państwo-państwo⁶².

Stany Zjednoczone i Europa muszą osiągnąć wyższy poziom współpracy politycznej, ekonomicznej i wojskowej oraz skoordynować swe polityczne działania na tyle, by państwa spoza tego obszaru nie mogły wykorzystywać różnic pomiędzy USA a Europą⁶³. Państwa zostały zmuszone do jednoznacznego opowiedzenia się,

⁵⁷ *Remarks of Secretary Colin L. Powell with NATO Secretary General Lord Robertson after their Meeting*, Washington, October 10, 2001.

⁵⁸ *Statement by NATO Secretary General, Lord Robertson*, 8 October 2001.

⁵⁹ *European Union, Luxembourg, October 8, 2001, Statement by General Affairs Council*.

⁶⁰ *Zob. SACEUR Statement to the Media*, 9 October 2001.

⁶¹ *The Future of the Transatlantic Link, Speech by NATO Secretary General, Lord Robertson*, Lisbon, 24 October 2001.

⁶² *Assembly's Session focuses on the consequences of 11 September for European security – Interviews with Rapporteurs*, Paris, 27 November 2001.

⁶³ *Zob. „Wprost” z 25 listopada 2001, s. 98–99.*

po której stronie stoją. Jednak koalicje są w pewnej mierze także wynikiem zimnej kalkulacji, w której stronom nie zawsze chodzi o to samo⁶⁴.

Wydarzenia z 11 września naszkicowały sprawdzian dla europejskich i transatlantyckich stosunków⁶⁵. W tym kontekście prezydent George W. Bush prowadził liczne rozmowy z czołowymi europejskimi politykami. Między innymi 27 września 2001 roku spotkał się w Waszyngtonie z premierem Belgii i ówczesnym prezydentem Rady Europejskiej Guy Verhofstadt⁶⁶, 9 października z kanclerzem Gerhardem Schroederem⁶⁷, 1 listopada z kanclerzem Austrii Wolfgangiem Schuesslelem⁶⁸. Wszystkie te i kolejne rozmowy dały sposobność do uzyskania pełnej zgody co do dalszych działań USA i wewnętrznej spójności antyterrorystycznego sojuszu⁶⁹.

Sekretarz stanu USA Colin Powell przemawiając na konferencji OBWE 4 grudnia 2001 roku w Bukareszcie, wyraził zadowolenie z przyjęcia przez Organizację planu działania antyterrorystycznego. Podkreślił, iż nie jest to wojna Stanów Zjednoczonych z terroryzmem, ale wojna wspólnoty międzynarodowej przeciwko terroryzmowi⁷⁰.

Po atakach w dniu 11 września świat zmienił się. 6 grudnia 2001 roku, po raz pierwszy od tych wydarzeń spotkali się ministrowie spraw zagranicznych NATO, aby przedyskutować problem adaptacji Sojuszu do nowych wyzwań. W obecnej sytuacji nie wystarczy jednak utworzenie nowych struktur. Niezbędne jest bardziej konstruktywne współdziałanie w wykorzystaniu tej jedynej sposobności do budowania nowej jakości współpracy⁷¹.

Spotkanie ministrów spraw zagranicznych państw członkowskich Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej z 6 grudnia podkreśliło znaczenie stosunków pomiędzy tymi organizacjami⁷². Ministrowie zobowiązali się, że w ramach ścisłej współpracy będą dążyć do pełnego wykorzystania posiadanych zasobów. Zadeklarowali też, że będą kontynuować działania na rzecz zwalczania

⁶⁴ Zob. *U.S. Ambassador to EU on Terrorism, Trans-Atlantic Cooperation*, Brussels, 13 December 2001.

⁶⁵ S. Serfaty, *Strategies for Regional Security Europe*, The Stanley Foundation Airlie Center, Virginia, October 2001.

⁶⁶ Zob. *The White House, Office of the Press Secretary, September 24, 2001, Statement by The Press Secretary*.

⁶⁷ Zob. *Bush, German Chancellor Schroeder Press Availability, 9 October, 2001*.

⁶⁸ Zob. *The White House, Office of the Press Secretary, October 16, 2001, Statement by the Press Secretary Visit to Washington by Austrian Chancellor Schuessel*.

⁶⁹ *Joint Chiefs of Staff Chairman Richard Myers and Ambassador R. Nicholas Burns NATO Headquarters*, Brussels, Belgium, November 21, 2001.

⁷⁰ *Opening Statement by NATO Secretary General, Lord Robertson at the Meeting of the North Atlantic Council at the level of Foreign ministers*, NATO HQ, 6 December, 2001.

⁷¹ *Press Statement by NATO Secretary General, Lord Robertson at the Press Conference after the meeting of the North Atlantic Council*, NATO HQ, Brussels, 6 December, 2001.

⁷² *NATO's Response to Terrorism, Statement issued at the Ministerial Meeting of the North Atlantic Council held at NATO Headquarters*, Brussels, on 6 December 2001.

terroryzmu, zarówno na poziomie organizacji, jak i państw⁷³. Nie było to tylko symboliczne spotkanie. NATO i Unia Europejska współpracują ściśle na Bałkanach, a teraz w zwalczaniu terroryzmu⁷⁴. Tworzenie militarnych zdolności zarządzania kryzysowego UE – w sytuacji, gdy Sojusz Północnoatlantycki jako całość wybrało niezaangażowanie – jest korzystne dla Sojuszu i stosunków transatlantyckich⁷⁵.

Minister spraw zagranicznych Belgii Louis Michel, podkreślił, iż istotne jest jednak, aby znaleźć nowy konsensus, nową koalicję pomiędzy ludźmi, którzy podzielają te wartości⁷⁶. Wydarzenia z 11 września przyczyniły się do historycznego spotkania dwóch organizacji, które teraz skutecznie ze sobą współpracują⁷⁷. W walce z grupami terrorystycznymi trudno wyobrazić sobie przyszłość bez NATO jako rdzenia europejskich i amerykańskich wysiłków w obronie wspólnej cywilizacji⁷⁸.

Ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich NATO uzgodnili, że wobec nowych zagrożeń globalnego terroryzmu należy wzmocnić zdolności Sojuszu. Wyrazili także swoją solidarność ze Stanami Zjednoczonymi poprzez unikalną wspólnotę poparcia dla militarnych działań USA⁷⁹.

Współpraca pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Europą stała się więc skuteczniejsza po 11 września, ponieważ pojawiły się nowe zwyczaje we współpracy – z nowym impetem zapoczątkowano regularne spotkania szefów państw i kluczowych ministrów, którym towarzyszą dosłownie tysiące urzędników na każdym szczeblu⁸⁰.

Nowe kierunki transformacji NATO

Terroryzm i rozprzestrzenianie broni masowego rażenia to dwa definiujące wyzwania XXI wieku. Państwa sprzymierzone rozpoznały tę prawdę, przywołując Artykuł 5 w odpowiedzi na ataki z 11 września 2001 r. Ponownie uczyniły to wysyłając siły zbrojne do Afganistanu, aby walczyć z Al-Kaidą i talibami. W wyniku tego, w 2002 roku skutecznie pogrzebaliśmy nieustannie powracającą debatę

⁷³ *Joint Press Statement by the NATO Secretary General and the EU Presidency*, Brussels, 6 December, 2001.

⁷⁴ Zob. *NATO in a new era*, Ambassador R. Nicholas Burns, U.S. Permanent Representative to NATO, American University of Paris, December 8, 2001.

⁷⁵ Zob. *Opening Address of H.E. Mr. János Martonyi, Minister for Foreign Affairs of the Republic of Hungary*, NATO HQ, Brussels, 6 December, 2001.

⁷⁶ *Remarks by the Secretary General of NATO, Lorf Robertson, at the Joint Press Conference with the Foreign Minister of Russia, Mr. Igor Ivanov, the Foreign Minister of Belgium, Mr. Louis Michel*, NATO HQ, Brussels, 7 December, 2001.

⁷⁷ *Transcript of Press Conference given by the Belgian Foreign Minister, Louis Michel, NATO Secretary General, Lord Robertson, Javier Solana and Commissioner Chris Patten*, Brussels, 6 December, 2001.

⁷⁸ *Speech by Ambassador Nicholas Burns, U.S. Permanent Representative to NATO*, Aspen Institute, Berlin, November 12, 2001.

⁷⁹ *NATO in a new era*, Ambassador R. Nicholas Burns, U.S. Permanent Representative to NATO, American University of Paris, December 8, 2001.

⁸⁰ *Cohesion of America and Europe is giving terrorists more than they bargained for*, Rock Schnabel, European Voice, 13–19 December 2001.

o tym, czy NATO może i powinno wykroczyć ze swoimi działaniami poza obszar traktatowy⁸¹. Podczas Szczytu Praskiego zasadniczo przesunięta granice tego consensusu. Sojusz przełożył zobowiązanie na język czynów, zapewniając wsparcie dla holendersko-niemieckiego dowództwa Międzynarodowych Sił Wspierających Bezpieczeństwo (ISAF), które stacjonowało w Kabulu. Praskie Zobowiązanie w dziedzinie Zdolności ma być punktem zwrotnym w dostosowywaniu zdolności europejskich do wymogów XXI wieku⁸².

Ważnym przełomem w zakresie zdolności było porozumienie o stworzeniu Sił Odpowiedzi NATO (NRF), które osiągnięto w Pradze. Te supernowoczesne siły mają umożliwić Sojuszowi szybkie i skuteczne reagowanie na nowe zagrożenia. Siły Odpowiedzi mają bardziej sprawiedliwie rozłożyć ryzyko, angażując więcej państw sprzymierzonych w realizację operacji. Ponadto skłonienie do współpracy najlepszych sił po obu stronach Atlantyku w ramach Sił Odpowiedzi posłuży jako dodatkowy impuls do niezbędnych przekształceń wszystkich sił państw sprzymierzonych⁸³.

Podczas Szczytu Sojuszu w Pradze 21 listopada 2002 roku Sojusznicy podjęli konkretne zobowiązania do poprawy zdolności w obszarach kluczowych dla nowoczesnych operacji wojskowych. W pełni wdrożone, Praskie Zobowiązanie w dziedzinie Zdolności czterokrotnie zwiększy w Europie liczbę dużych samolotów przeznaczonych do transportowania jednostek wojskowych; spowoduje powstanie flotyli samolotów zdolnych do pobierania paliwa podczas lotu; sprawi, że większość gotowych do rozmieszczenia jednostek NATO utrzymujących wysokie poziomy gotowości będzie wyposażona w środki obrony chemicznej, radiologicznej, biologicznej i nuklearnej; a także o około 40 procent zwiększy nienależące do USA zapasy precyzyjnie naprowadzanej amunicji przenoszonej drogą powietrzną. Jednocześnie, Sojusznicy zgodzili się powołać do życia technologicznie zaawansowane Siły Odpowiedzi NATO, zdolne do szybkiego przemieszczenia gdziekolwiek będą potrzebne i mające pełnić rolę katalizatora w zakresie ukierunkowywania i promowania udoskonaleń w obrębie zdolności wojskowych Sojuszu, a także przyczyniania się do ich ciągłej transformacji. Ponadto, państwa członkowskie Sojuszu przyjęły ogólny zarys nowej, „odchudzonej” i bardziej efektywnej struktury dowodzenia wojskowego. W przyszłości NATO będzie miało dowództwo strategiczne ds. operacji z kwaterą w Belgii oraz dowództwo strategiczne ds. transformacji ulokowane w Stanach Zjednoczonych, z przedstawicielstwem w Europie. To drugie dowództwo będzie odpowiedzialne za ciągłą transformację zdolności wojskowych Sojuszu⁸⁴.

Początek 2003 roku zaznaczył się intensywną debatą w gronie państw członkowskich o rozplanowaniu w czasie wsparcia tureckiej obrony narodowej, które

⁸¹ G. Robertson, *Transforming NATO*, NATO Review, spring 2003.

⁸² Prague Summit Declaration Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Prague on 21 November 2002.

⁸³ Tamże.

⁸⁴ NATO in the 21st Century, NATO Public Diplomacy Division, Brussels 2004.

mogłoby zniechęcić Irak do podejmowania ewentualnego ataku. Co więcej, pomimo rozbieżnych stanowisk odnośnie do polityki wobec Iraku – wyrażanych zarówno przez poszczególne państwa europejskie, jak i przez obie strony układu transatlantyckiego – pomimo masowych protestów i zbliżających się wyborów w kilku państwach członkowskich, Sojusz wypracował consensus niezbędny do tego, aby zapewnić Turcji pomoc obronną umożliwiającą jej stawienia czoła zagrożeniu stwarzanemu przez Irak⁸⁵.

W dniach 28–29 czerwca 2004 r. w Stambule odbyły się: posiedzenie Rady Północnoatlantyckiej na szczepie głów państw i rządów, spotkanie Rady Rosja–NATO oraz Komisji NATO–Ukraina, posiedzenie Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa oraz dwustronne spotkanie NATO–UE. Dwie zasadnicze kwestie, które były przedmiotem dyskusji w czasie obrad to: transformacja NATO oraz zmiana formuły partnerstw. Poruszano również problem dalszego zaangażowania NATO w Afganistanie oraz omówiono sytuację w Iraku. Z uwagi na kampanię wyborczą w Stanach Zjednoczonych oraz nadal napięte stosunki transatlantyckie szczyt nie przyniósł przełomowych decyzji⁸⁶.

Nieregularne działania wojenne przestały być drugorzędym problemem, a stały się centralnym priorytetem planowania obrony w USA. Dokonywany co 4 lata przegląd obrony *Quadrennial Defence Review 2006* analizuje w bardziej systematyczny sposób niż kiedykolwiek wcześniej użyteczność i niedoskonałości obecnych i planowanych platform uzbrojenia do prowadzenia operacji przeciwko niekonwencjonalnym zagrożeniom. Dowództwo Połączonych Sił, jest głównym inspiratorem transformacji sił zbrojnych w USA. Będą wymagane bardziej kreatywne podejście do sposobu współdziałania amerykańskich sił zbrojnych z resortami cywilnymi i – co niezwykle ważne – z Sojusznikami⁸⁷.

Podczas szczytu NATO, który miał miejsce w dniach 28 – 29 listopada 2006 r. w Rydze szefowie państw i rządów przyjęli dokument zatytułowany „Wszechstronne Wytyczne Polityczne” (CPG)⁸⁸. Wyznaczył on ogólne ramy oraz kierunek polityczny dla wciąż trwającej transformacji NATO, określając na najbliższe 10–15 lat priorytety odnośnie do wszystkich kwestii związanych ze zdolnościami Sojuszu. Dokument ten przedstawia uzgodnioną wizję i priorytety dla obecnej transformacji NATO. Podstawową intencją jest wdrażanie CPG powinno prowadzić do rozwoju bardziej użytecznych zdolności na potrzeby przyszłych operacji

⁸⁵ G. Robertson, *Transforming NATO*, NATO Review, spring 2003.

⁸⁶ NATO Press Release (2004)096: *Istanbul Summit Communiqué* – issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council; Patrz również: *NATO Press Release (2004)097: The Istanbul Declaration: Our security in a new era* – Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council; *NATO Press Release (2004)098: Statement on Iraq* Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council; *NATO Press Release (2004)106: Statement on Afghanistan* by the NATO Secretary General.

⁸⁷ M. Joyce, *Taking the transformation agenda forward*, NATO Review, spring 2005.

⁸⁸ Riga Summit Declaration Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Riga on 29 November 2006.

i misji, a tym samym, zapewnić skuteczność, wiarygodność i pozycję Sojuszu w XXI wieku⁸⁹.

Wdrażanie planowania obrony przez lata okazało się złożonym przedsięwzięciem. Każda element planowania był zarządzany przez inny komitet lub organ NATO, a nawet kierowana było innymi dyrektywami i realizowana według innych procedur. Co więcej, inne działania – takie jak wywiad, standaryzacja, obrona powietrzna i planowanie operacyjne – także wspierają planowanie obrony, co w dalszym stopniu komplikują tę kwestię. Zapewnienie spójności i harmonizacji wysiłków podejmowanych przez te wszystkie podmioty jest dużym wyzwaniem, zwłaszcza ze względu na to, że nie ma jednego wyższego rangą organu ponoszącego odpowiedzialność za nie wszystkie⁹⁰. CPG identyfikują terroryzm i rozprzestrzenianie broni masowego rażenia jako wyjątkowe potencjalne źródła zagrożenia dla Sojuszu na najbliższe 10–15 lat. Niezależnie od rozwoju wydarzeń, Sojusz musi zachować zdolność do efektywnego reagowania na pełne spektrum zagrożeń, ryzyka i wyzwań XXI wieku bez względu na ich pochodzenie. Dokument podkreśla jednocześnie wymóg, by siły NATO pozostały zrównoważone, elastyczne i sprawne, a jednocześnie zdolne do realizacji pełnego wachlarza misji. CPG uwypuklają prawdopodobieństwo, że NATO będzie zmuszone do prowadzenia większej liczby mniejszych, wymagających i zróżnicowanych operacji. W tym kontekście, uznają rosnące znaczenie operacji stabilizacyjnych i ukierunkowanych na wojskowe wspieranie wysiłków związanych z odbudową. Dokument podkreśla konieczność wypracowania szerszego podejścia do problemów bezpieczeństwa, nie tylko w odniesieniu do własnych natowskich instrumentów zarządzania kryzysowego, ale również poprzez poprawę współpracy z państwami pozostającymi poza NATO oraz innymi instytucjami i organizacjami tak, aby bardziej efektywnie współpracować w planowaniu i przeprowadzaniu operacji. Wytyczne przedstawiają wiele bardziej szczegółowych wymogów w dziedzinie zdolności, z którymi dalej muszą mierzyć się państwa członkowskie Sojuszu, indywidualnie i wspólnie, takie jak zdolność do prowadzenia i utrzymywania operacji daleko od własnego terytorium, z małym lub żadnym wsparciem ze strony państwa gospodarza zdolność do odstraszenia, udaremniania, obrony i ochrony przed terroryzmem oraz do ochrony systemów informacyjnych o krytycznym znaczeniu dla Sojuszu przed atakami cybernetycznymi, zdolność do identyfikowania wrogich elementów⁹¹.

Dokument definiuje najważniejsze priorytety NATO na liście tych wymogów, zaczynając od połączonych sił ekspedycyjnych oraz zdolności do ich rozmieszczenia i utrzymania. Wreszcie, CPG kładą podstawy pod mechanizm zarządzania ma-

⁸⁹ Comprehensive Political Guidance Endorsed by NATO Heads of State and Government on 29 November 2006.

⁹⁰ P. Savereux, *The Comprehensive Political Guidance: A primer*, NATO Review, spring 2007.

⁹¹ Comprehensive Political Guidance Endorsed by NATO Heads of State and Government on 29 November 2006.

jący zapewnić wdrażanie CPG w ramach Sojuszu. Mechanizm ten został w rzeczywistości ustanowiony w lutym 2006 roku⁹².

W dniach 2–4 kwietnia 2008 r. w Bukareszcie odbył się szczyt Sojuszu Północnoatlantyckiego. Spotkanie szefów państw i rządów państw członkowskich NATO poświęcone było m.in. kwestii rozszerzenia Sojuszu, pogłębieniu współpracy z Gruzją i Ukrainą, operacji ISAF w Afganistanie⁹³ oraz problematyce obrony przeciwrakietowej. W jego trakcie przeprowadzono obrady w formule Rady Północnoatlantyckiej (NAC), Rady Współpracy Euro-Atlantyckiej (EAPC), spotkanie Komisji NATO–Ukraina (NUC) i Rady NATO–Rosja (NRC). Szefowie państw NATO przeprowadzili również specjalne rozmowy nt. Afganistanu, z udziałem przywódców państw zaangażowanych w tym kraju. Odnosząc się do zasadniczych obecnych problemów NATO, potwierdzono rolę organizacji w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego, zarysowując wizję dalszych działań w kontekście kolejnego szczytu NATO, który odbędzie się w 60. rocznicę podpisania Traktatu Waszyngtońskiego w kwietniu 2009 roku w Strasburgu i Kehl, na granicy francusko-niemieckiej. Zaproszono do rozmów akcesyjnych dwa państwa uczestniczące w MAP, tj. Albanie i Chorwację. Zaś Macedonia, ze względu na weto Grecji, nie otrzymała zaproszenia. Powodem stanowiska greckiego był brak kompromisu ws. nazwy państwa kandydującego. Była to porażka Sojuszu, który nie mógł znaleźć kompromisu w sporze grecko-macedońskim⁹⁴. Podczas szczytu nie osiągnięto również porozumienia w kwestii włączenia Ukrainy i Gruzji do Planu Działań na Rzecz Członkostwa (MAP). Deklaracja jednak podkreśla, że „państwa te staną się członkami NATO”⁹⁵. Sojusznicy zadeklarowali gotowość podwyższenia statusu współpracy partnerskiej z Bośnią i Hercegowiną oraz Czarnogórą do poziomu Zintensyfikowanego Dialogu (ID)⁹⁶.

Szefowie państw i rządów przedstawili raport nt. roli NATO w bezpieczeństwie energetycznym, określający zasady podejścia Sojuszu w tej dziedzinie oraz opcje i rekomendacje dalszych działań. Prace NATO mają obejmować następujące obszary: wymianę informacji i danych wywiadowczych, projekcję stabilności, postępy we współpracy międzynarodowej i regionalnej, wsparcie zarządzania w sytuacjach nadzwyczajnych, wsparcie ochrony infrastruktury krytycznej. Deklaracja podkreśla ważny konieczność prowadzenia konsultacji nt. najistotniejszych wyzwań w dziedzinie bezpieczeństwa energetycznego. Deklaracja zawiera rekomendacje

⁹² Zob. Riga Summit Declaration Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Riga on 29 November 2006.

⁹³ Zob. A. Toje, The EU, NATO and European Defence – A slow train coming, European Union Institute for Security Studies, Occasional Paper 74, December 2008, s. 16.

⁹⁴ *Bucharest Summit Declaration issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Bucharest on 3 April 2008.*

⁹⁵ *Joint Statement, Meeting of the NATO–Ukraine Commission at the level of Heads of State and Government.*

⁹⁶ *Bucharest Summit Declaration issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Bucharest on 3 April 2008.*

dotyczące przygotowania raportu nt. postępów prac w tej dziedzinie, który zostanie przedstawiony podczas kolejnego szczytu w 2009 r.⁹⁷

Szefowie państw i rządów potwierdzili obecność sił KFOR w Kosowie na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa 1244 do czasu przyjęcia nowej rezolucji w tej kwestii. Podkreślono także konieczność utrzymania obecności międzynarodowej w Kosowie, podtrzymując gotowość KFOR do współpracy ze wszystkimi stronami⁹⁸.

Deklaracja dotycząca współpracy NATO–Rosja podkreśla z jednej strony rozwój dialogu politycznego i konkretne projekty realizowane w ramach NRC, a z drugiej wyraża zaniepokojenie ostatnimi oświadczeniami i działaniami Rosji. Podkreślono gotowość Sojuszu do dalszej współpracy na zasadzie partnerstwa. Oceniono, że potencjał Rady NATO–Rosja nie jest w pełni wykorzystywany. Wyrażono gotowość Rosji do wsparcia operacji ISAF w Afganistanie poprzez umożliwienie tranzytu wojskowego przez jej terytorium. Pozytywnie oceniono też współpracę w walce z terroryzmem poprzez inicjatywę wspólnej kontroli przestrzeni powietrznej oraz operacji *Active Endeavour* na Morzu Śródziemnym⁹⁹.

Szczyt NATO podkreślił ścisły związek pomiędzy bezpieczeństwem euroatlantyckim i międzynarodowym a przyszłością Afganistanu, potwierdzając priorytetowe znaczenie operacji ISAF. Szefowie państw i rządów państw uczestniczących w operacji ISAF wydali oświadczenie prezentujące strategiczną wizję przyszłości zaangażowania, w oparciu o zasady: wspólnego długoterminowego zaangażowania; wsparcia dla władz afgańskich i przejmowania przez nie odpowiedzialności za sytuację bezpieczeństwa; kompleksowego podejścia społeczności międzynarodowej, łączącego działania wojskowe i cywilne; zwiększonej współpracy i zaangażowania państw sąsiadujących, zwłaszcza Pakistanu¹⁰⁰.

Szefowie państw i rządów ocenili ponadto, że planowana instalacja w Europie elementów systemu obrony przeciwrakietowej USA stanowić będzie znaczący wkład w ochronę sojuszników przed rakietami balistycznymi długiego zasięgu. Sojusz analizuje sposoby powiązania tego systemu z obecnymi pracami nad sojuszniczym systemem obrony przeciwrakietowej, a także metody zapewnienia, żeby system USA stał się integralną częścią przyszłej sojuszniczej architektury obrony przeciwrakietowej. Deklaracja szczytu zawiera rekomendację dotyczącą opracowania różnych opcji kompleksowej obrony przeciwrakietowej całego terytorium Sojuszu, które nie zostanie objęte ochroną systemem amerykańskim. Deklaracja pozytywnie ocenia dotychczasową współpracę NATO i Rosji w dziedzinie

⁹⁷ Report on "NATO's Role in Energy Security," Brussels, 2008.

⁹⁸ *Bucharest Summit Declaration issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Bucharest on 3 April 2008.*

⁹⁹ *Chairman's statement, Meeting of the NATO–Russia Council at the level of Heads of State and Government held in Bucharest.*

¹⁰⁰ *ISAF's Strategic Vision, Declaration by the Heads of State and Government of the Nations contributing to the UN-mandated NATO-led International Security Assistance Force (ISAF) in Afghanistan, Bucharest on 3 April 2008.*

obrony przeciwrakietowej, zachęcając Rosję do skorzystania z propozycji współpracy w dziedzinie MD przedstawionych przez USA. Potwierdza gotowość sojuszników do przeanalizowania możliwości połączenia w odpowiednim czasie systemów obrony przeciwrakietowej USA, NATO i Rosji. Dyskusja nie przyniosła przełomu w kwestii tarczy antyrakietowej (MD). Uczestnicy Szczytu zgodzili się jednak, że proliferacja rakiet balistycznych stanowi potencjalnie coraz większe zagrożenie dla Sojuszników, a wypracowywane w odpowiedzi rozwiązania powinny uwzględniać zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim członkom NATO, także tym niechronionym w przyszłości przez system amerykański¹⁰¹.

Szefowie państw i rządów przyjęli rekomendacje dotyczące rozpoczęcia prac nad „Deklaracją w sprawie bezpieczeństwa Sojuszu”. Ma ona zostać przyjęta podczas jubileuszowego szczytu w 2009 r. oraz zawierać wizję roli Sojuszu w XXI wieku w dziedzinie reagowania na zmieniające się wyzwania dla bezpieczeństwa oraz utrzymywania zdolności do wykonywania pełnego spektrum misji, tj. kolektywnej obrony, jak i działań stabilizacyjnych poza obszarem traktatowym. Dokument ten może stanowić punkt wyjścia dla dalszych prac nad nową Koncepcją Strategiczną Sojuszu¹⁰². Jednak pomimo zabiegom Sekretarza Generalnego NATO, Jaapa de Hoop Scheffera, nie udało się uzyskać deklaracji dotyczącej rozpoczęcia prac nad nową Koncepcją Strategiczną.

W dniach 2–3 grudnia 2008 r. obradowała Rada Północnoatlantycka. Głównym tematem rozmów była ocena Gruzji i Ukrainy w kontekście członkostwo tych państw w NATO. Potwierdzono jedynie wcześniejsze deklaracje uznające ich transatlantyckie aspiracje. Przy okazji, zdecydowano o wznowieniu współpracy NATO–Rosja. Podkreślono również, iż Sojusz w najbliższym czasie skoncentruje się na sprawach wewnętrznych i prowadzonych operacjach¹⁰³.

6–8 lutego 2009 r. odbyła się w Monachium Konferencja Polityki Bezpieczeństwa, podczas której dyskutowano na temat nowej architektury bezpieczeństwa. Joe Biden, wiceprezydent USA podkreślił, iż należy powrócić do bezpośrednich rozmów z Rosją na temat znacznej redukcji głowic nuklearnych. Stwierdził także, że budowa w Polsce i Czechach tarczy antyrakietowej uzależniona jest od tego, „czy przydatność tej części amerykańskiego parasola bezpieczeństwa jest sprawdzona, jak również czy jest ona finansowo możliwa do realizacji”¹⁰⁴. Zaś Kanclerz Niemiec Angela Merkel podkreśliła konieczność wzmocnienia Europejskiej Poli-

¹⁰¹ *Bucharest Summit Declaration, Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Bucharest on 3 April 2008.*

¹⁰² *Bucharest Summit Declaration issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Bucharest on 3 April 2008.*

¹⁰³ *Final communiqué, Meeting of the North Atlantic Council at the level of Foreign Ministers held at NATO Headquarters, 3 December 2008, Brussels; Patrz również: Chairman's statement, Meeting of the NATO–Ukraine Commission at the level of Foreign Ministers held at NATO Headquarters, 3 December 2008, Brussels; Chairman's statement, Meeting of the NATO–Georgia Commission at the level of Foreign Ministers held at NATO Headquarters, 3 December 2008, Brussels.*

¹⁰⁴ J. Biden, *Speech at the 45th Munich Security Conference, 02/07/2009.*

tyki Bezpieczeństwa i Obrony¹⁰⁵. Większość uczestników szczytu zgodziła się z prezydentem Francji¹⁰⁶, że wystrzelenie przez Iran satelity „jest złą wiadomością i czas zdecydowanie działa na naszą niekorzyść”. Ponadto, Nikola Sarkozy, powiedział że powrót Francji do wojskowych struktur NATO będzie ogłoszony na jubileuszowym szczycie sojuszu w kwietniu br. Potwierdził stanowczo dalszą niezależność swojego arsenału atomowego od natowskich rozporządzeń¹⁰⁷. W sprawie Afganistanu prezydent kraju Karzai, domagał się większej koordynacji między działaniami wspólnoty międzynarodowej a swoim krajem¹⁰⁸. Amerykański generał odpowiedzialny za działania militarne w całym regionie Petraeus, zwrócił uwagę, że wyłącznie militarnymi środkami wojny przeciw Talibom wygrać się nie da, „jednak bez zapewnienia bezpieczeństwa możemy zapomnieć o stabilizacji i rozwoju Afganistanu”. W związku z tym proponował zwiększenie liczebności wojska, poprawę zaopatrzenia, większą aktywność agencji wywiadowczych oraz wzmocnienie pomocy rozwojowej. Przede wszystkim poprawy wymaga „koordynacja cywilnych środków odbudowy kraju”¹⁰⁹. Zaś Sekretarz Generalny NATO Jaap de Hoop Scheffer podkreślił, iż NATO powinno wkrótce rozpocząć dyskusję nad rolą Sojuszu w XXI w. oraz nową Koncepcją Strategiczną¹¹⁰.

Warto zwrócić uwagę, iż Niemcy aspirują do roli lidera w kształtowaniu dyskusji o przyszłości stosunków transatlantyckich. Obecnie RFN dąży do sformalizowania dyskusji nad rewizją strategicznej koncepcji NATO na 60. jubileuszowym szczycie Sojuszu w RFN i Francji (Strasburg-Kehl) w kwietniu br. W rewizji strategicznej koncepcji Sojuszu RFN proponuje uwzględnić niemieckie propozycje dotyczące idei „zintegrowanego bezpieczeństwa”: Po pierwsze, Niemcy chcą, aby NATO stało się rzeczywistym forum politycznego dialogu i konsultacji między USA a UE. Po drugie, by wzmocnić pozycję UE wobec USA w ramach NATO, RFN chce zwiększenia znaczenia „cywilnego komponentu” polityki bezpieczeństwa w Sojuszu. W ramach rzeczywistego strategicznego partnerstwa UE z NATO, to właśnie Unia miałaby w większym stopniu angażować się w prewencyjne działania cywilne oraz wspierać wojskowe operacje NATO swoimi policyjnymi, sądowymi, administracyjnymi misjami. Po trzecie, w sferze bezpieczeństwa europejskiego i globalnego Niemcy (CDU w mniejszym, SPD w znacznym stopniu) chcą zwiększenia znaczenia konsultacji politycznych z Rosją w ramach Rady NATO–Rosja oraz wzrostu jej udziału w natowskich i europejskich misjach. Niemcy chcieliby widzieć Rosję jako strategicznego partnera UE i NATO. Z niemieckiego punktu widzenia wiązałoby się to z większym uwzględnianiem rosyjskich propozycji dotyczących nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego

¹⁰⁵ A. Merkel, *Speech at the 45th Munich Security Conference*, 02/07/2009.

¹⁰⁶ N. Sarkozy, *Speech at the 45th Munich Security Conference*, 02/07/2009.

¹⁰⁷ N. Sarkozy, *Speech at the 45th Munich Security Conference*, 02/07/2009.

¹⁰⁸ H. Karzai, *Speech at the 45th Munich Security Conference*, 02/08/2009.

¹⁰⁹ D. Petraeus, General, *Speech at the 45th Munich Security Conference*, 02/08/2009.

¹¹⁰ Jaap de Hoop Scheffer, *Speech at the 45th Munich Security Conference*, 02/07/2009.

(propozycje prezydenta Dmitrija Miedwiediewa z Berlina i Evian). Wydaje się również, że w związku z tym Niemcy zaczynają coraz bardziej dystansować się od zapisów szczytu NATO w Bukareszcie gwarantujących członkostwo Ukrainy i Gruzji w Sojuszu¹¹¹.

Podsumowanie

Alarmujący obraz przyszłości – niestabilnych stosunków międzynarodowych będących wynikiem malejących wpływów Stanów Zjednoczonych, rozdrobnienia władzy i narastających walk o kurczące się zasoby naturalne przedstawia Raport „Global Trends 2025: A Transformed World,” przygotowany przez Narodową Radę Wywiadu USA. Chociaż Stany Zjednoczone najprawdopodobniej pozostaną najbardziej liczącym się aktorem na światowej scenie, to potęga USA – nawet ta militarna – będzie maleć. Kurczyć się też będą wpływy i możliwości wywierania rozmaitych nacisków. Raport stwierdza, że „międzynarodowy system – w takim kształcie jak został stworzony po drugiej wojnie światowej – zmieni się nie do poznania do roku 2025 w związku z m.in. pojawianiem się nowych światowych potęg oraz rosnącymi wpływami na międzynarodowej scenie graczy nie reprezentujących żadnych państw” Stany Zjednoczone nie będą już w stanie „podejmować decyzji i działań bez zdecydowanego poparcia silnych i wpływowych partnerów”. Jak podkreśla raport, „nie można wykluczyć dziewiętnastowiecznego scenariusza wyścigu zbrojeń, ekspansji terytorialnej, i rywalizacji zbrojnej”¹¹².

NATO pilnie potrzebuje odnowienia sił żywotnych. Stawką jest jego wiarygodność. Jeżeli Sojusz nie przejdzie procesu prawdziwej transformacji, wyczerpie się użyteczność NATO i organizacja ta odejdzie w cień¹¹³. Planiści wojskowi Sojuszu przystąpili do budowania pozycji NATO jako kluczowego pośrednika w dyskursie transatlantyckim dotyczącym transformacji sił. Sojusznicze Dowództwo ds. Transformacji ma zapewnić łączy, w którym mogą być wymieniane i syntetyzowane amerykańskie oraz europejskie poglądy, na przykład co do współdziałania cywilno-wojskowego w przekształconym środowisku obrony¹¹⁴.

Konkurencja o zasoby energetyczne, proliferacja broni masowego rażenia, globalny terrorizm, pandemie, globalne ocieplenie, cyberobrona, zakłócenia i zniszczenie kluczowych elementów infrastruktury i – oczywiście – Afganistan, wszystkie te problemy są otrzeźwiającym kontekstem dla serii szczytów NATO, które odbędą się w latach kolejnych. Łącznie, mogą one pokazać, czy Sojusz planuje sukces, czy przygotowuje się na porażkę. W tym celu konieczne jest stworzenie w tych ramach czasowych nowej koncepcji strategicznej, która na nowo ustawiłaby

¹¹¹ J. Gotkowska, *OSW, Analizy Komentarze*, Numer 6 (81), 11 lutego 2009.

¹¹² Raport „Global Trends 2025: A Transformed World,” National Intelligence Council, November 2008.

¹¹³ K. Naumann, *Crunch time for the Alliance. NATO Review*, summer 2002.

¹¹⁴ M. Joyce, *Taking the transformation agenda forward*, NATO Review, spring 2005.

relację pomiędzy strategią i rezultatem strategicznym, jako podstawę planowania w Sojuszu. Jedynie wówczas NATO przekształci się w strategiczne centrum bezpieczeństwa i obrony¹¹⁵.

Nowe podejście do koncepcji bezpieczeństwa jest nazywane transformacją – koncepcyjną i innowacyjną rewolucją obejmującą wszystkie sektory: organizację, strukturę, kształcenie i szkolenie, zdolności, koncepcje i doktrynę w zakresie wykorzystania sił zbrojnych. Jeżeli koncepcyjny zwrot w odpowiedzi na nowe wyzwania ma być oparty na wielonarodowej i interdyscyplinarnej synergii, z zachowaniem zdolności do osiągania pożądanych celów politycznych i wojskowych, transformacja musi osiągnąć interoperacyjność wielonarodową i interdyscyplinarną; integrację różnych rodzajów sił zbrojnych, potencjał ekspedycyjny (osiągnięty dzięki strukturze sił, która musi być sprawna, elastyczna, modułowa, zdolna do bardzo szybkiego rozmieszczenia i utrzymania się nawet w bardzo odległych miejscach); przewagę informacyjną, zdolności oparte na rozwiązaniach sieciowych, zaawansowane zdolności do współpracy cywilno-wojskowej¹¹⁶.

NATO w swojej reformie musi zająć się zwłaszcza trzema kwestiami strategicznymi. Pierwsze zagadnienie dotyczy roli układów partnerskich NATO w obrębie aktualnej społeczności euroatlantyckiej. Wielu bardziej zaangażowanych członków EAPC albo już wstąpiło do Sojuszu, albo skupiło się na dwustronnych relacjach w ramach MAP i podobnych instrumentach. Gdy Rosja stanie się bardziej asertywna i antyzachodnia, może także stać się mniej skłonna do współpracy. Również statyczne znaczenie Azji Środkowej dla Zachodu, ale nikt nie wie, jak wykorzystać narzędzia związane z układami partnerskimi, jako część szerszej strategii zaangażowania. Kolejną kwestią jest przyszła rola NATO na szerszym Bliskim Wschodzie. Dialog Śródziemnomorski NATO (MD) oraz Stambulska Inicjatywa Współpracy (ICI) pod względem strategicznym są w stanie zawieszenia. Te dwie inicjatywy oczywiście bardzo różnią się między sobą, jeśli chodzi o ich pochodzenie. MD został stworzony w połowie lat 90., jako uzupełnienie i równowaga wobec otwierania się NATO na Wschód. Od tej pory jest jedynie słabszą siostrą rozszerzenia i partnerstwa – obdarzoną mniejszą inicjatywą strategiczną ze strony Sojuszu oraz mniejszym entuzjazmem partnerów po drugiej stronie. ICI, uruchomiona w Stambule po wydarzeniach z 11 września i wojnie w Iraku, była pierwszym krokiem na drodze do uświadomienia sobie przez NATO ogromnej stawki, o jaką Zachód gra w Zatoce Perskiej. Dzisiaj obie te inicjatywy cierpią na ten sam brak zdecydowania strategicznego ze strony NATO odnośnie do celów na szerszym Bliskim Wschodzie. Są mechanizmami wycutymi z ogólnej wizji i strategii. Na szerszym Bliskim Wschodzie są państwa, które zabiegają o bliższe więzi z NATO. Listę tę otwiera Izrael, ale znajdują się na niej także inne państwa śródziemnomorskie oraz wszyscy członkowie Rady Współpracy Zatoki Perskiej. Również w od-

¹¹⁵ J. Lindley-French, J. Townsend w: *Security: 2008 review, 2009 predictions*, NATO Review 2008.

¹¹⁶ G. di Paola, *Transforming our vision of security*, NATO Review, Autumn 2006.

niesieniu do nich NATO nie było jak dotąd zdolne wykorzystać tych szans strategicznych, ze względu na brak szerszej, wspólnej wizji i strategii Zachodu.

Trzecią kluczową kwestią jest możliwość stworzenia w przyszłości globalnych układów partnerstwa. To wymaga nowych metod otwierania procesów decyzyjnych w NATO¹¹⁷.

Tak więc, należy rozpocząć proces strategicznej odnowy. Taka odnowa powinna składać się z głównych czterech elementów. Wpierw potrzebne jest przeformułowanie mechanizmów planowania zawartych w Wszechstronnych Wytycznych Politycznych, które będą podstawą nowej Koncepcji Strategicznej. Będzie to obejmować modernizację artykułu 5, jako elementu nowej strategicznej architektury obrony (w tym obrony rakietowej, cyberobrony oraz roli nuklearnych sił Sojuszu w ramach koncepcji odstraszenia i rolę sił Sojuszu wyposażonych zarówno w zdolności potrzebne do zapewnienia efektu strategicznego, jak i w potencjał niezbędny do utrzymania operacji) wobec terroryzmu o zasięgu globalnym i proliferacji broni masowego rażenia. Po drugie, do rozpoczęcia debaty nad Koncepcją Strategiczną niezbędne jest poparcie polityczne na najwyższym szczeblu. Absolutne minimum, nie tylko użyteczne, ale i wykonalne byłoby uzgodnienie i przeformułowanie fundamentalnych zasad Sojuszu w XXI wieku¹¹⁸. Tak więc, należy dążyć do opracowania nowej Karty Atlantyckiej. Po trzecie, konieczne jest przyspieszenie reformy procesu planowania, tak aby NATO mogło w 2010 roku uruchomić w terenie przynajmniej dwie duże połączone operacje oraz sześć małych operacji opartych na wypracowaniu dostępnych kosztowo zdolności i potencjałów. Siły takie będą wymagały uproszczonego zintegrowanego procesu planowania obrony w Sojuszu, który połączy sztab planowania obrony i personel zajmujący się inwestycjami w obronę w jeden mechanizm centralnego planowania. Po czwarte, zmianie musi ulec cała koncepcja partnerstwa. Jeżeli NATO ma się stać centrum bezpieczeństwa strategicznego, a z pewnością musi się tak stać, partnerstwa muszą przynosić zarówno rezultat strategiczny, jak i stabilność regionalną. To oznacza otwarcie drzwi do partnerstwa podobnie myślącym państwom na całym świecie, które chcą włączyć się w strategiczną misję NATO polegającą na zapewnianiu stabilności strategicznej. Państwa takie jak Australia, Indie, Japonia i Południowa Korea powinny uzyskać dostęp do podstawowych standardów planowania, które mogą przywrócić Zachodowi rolę fundamentu twardego bezpieczeństwa w niepewnych czasach¹¹⁹.

¹¹⁷ R. Asmus w: *Security: 2008 review, 2009 predictions*, NATO Review 2008.

¹¹⁸ Zob. A. Toje, *The EU, NATO and European Defence – A slow train coming*, European Union Institute for Security Studies, Occasional Paper 74, December 2008, s. 17.

¹¹⁹ J. Lindley-French, J. Townsend w: *Security: 2008 review, 2009 predictions*, NATO Review 2008.